

# Tylko osoby z objawami mają się testować

Rząd odchodzi od zalecenia, by członkowie gospodarstwa domowego i osoby podobnie bliskie miały się przetestować po bliskim kontakcie z osobą zakażoną. Teraz dorośli mają się testować tylko w razie wystąpienia objawów, a dzieci przedszkolne i uczniowie nie mają tego obowiązku. Zmiany obowiązują od soboty, 12 lutego od godziny 10:00.

- Odchodzimy teraz od zalecenia, by członkowie gospodarstwa domowego i odpowiednie osoby bliskie mieli się testować, jako że przez ten cały czas dla większości osób omikron nie powodował ciężkiej choroby. Dorośli z objawami nadal mają się testować, podczas gdy dzieciom przedszkolnym i uczniom się to odpuszcza – powiedziała minister zdrowia i opieki, Ingvild Kjerkol.

Rząd z czasem rozważy, czy przejdzie się do tzw. testowania klinicznego, w którym to służba zdrowia oceni, kto ma być poddany testowi, tak jak to ma miejsce przy innych chorobach infekcyjnych.

W gminnych instytucjach zdrowia i szpitalach, w których COVID-19 niesie ze sobą duże ryzyko, można miejscowo rozważyć wprowadzenie regularnego testowania pracowników i pacjentów. Można również rozważyć testowanie osób odwiedzających na niektórych oddziałach ze szczególnie narażonymi grupami pacjentów i użytkowników.

## Odejście od monitorowania zakażeń

Do dziś informowanie swoich bliskich kontaktów zależało od samej osoby zakażonej. Monitorowanie zakażenia może być jednak aktualne w gminach, w których wystąpiły ogniska, np. w gminnych instytucjach.

-Monitorowanie zakażenia jest mniej ważne przy tak dużej liczbie osób zakażonych. Teraz najważniejszym jest, by osoby chore pozostały w domu i żebyśmy razem pracowali nad ochroną osób w grupach ryzyka, mówi Kjerkol.

Zwykle osoby w grupach ryzyka są dobrze chronione przed poważną chorobą, jeśli są zaszczepione. Osoby z wysokim ryzykiem poważnego przebiegu choroby powinny zapytać o radę swojego lekarza w kwestii, czy koniecznym jest chronienie się w okresach z wysokim wskaźnikiem zakażeń.

-Ważne jest jednak, by się nie izolować, ale utrzymywać jakiś kontakt społeczny- mówi Kjerkol.

## **Obowiązek izolacji zostaje zastąpiony zaleceniem o pozostaniu w domu**

Do teraz osoba zakażona miała obowiązek izolacji w przypadku otrzymania pozytywnego wyniku testu. Osoba zakażona musiała m.in. utrzymywać minimum dwa metry odległości od innych domowników i w miarę możliwości korzystać z własnej łazienki.

Rząd zastąpi to teraz zaleceniem o pozostaniu w domu przez cztery doby i o niepowracaniu do pracy, dopóki nie będzie się miało gorączki przez minimum 24 godziny. Nie ma już jednak potrzeby posiadania własnej łazienki i trzymania się z dala od innych domowników.

-Izolacja jest środkiem inwazyjnym i nie ma już podstaw, by ją zachować w dzisiejszej sytuacji. Żeby ograniczyć kolejne zakażenia w tym okresie z dużą ilością zakażeń, nadal koniecznym jest zalecenie pozostania w domu przez cztery dni po uzyskaniu pozytywnego testu-oznajmiła Kjerkol.

Dzieciom w przedszkolu i uczniom szkolnym zaleca się pozostanie w domu, jeśli są chorzy, ale nie muszą się testować. Mogą iść do szkoły i do przedszkola, jeśli nie miały gorączki przez 24 godziny. To przyczyni się do zmniejszenia nieobecności u rodziców i opiekunów.

- Dzieci i młodzież będą w niewielkim stopniu chorować poważnie i powinniśmy, w miarę możliwości, chronić je przed obciążeniem, jakim jest

przebywanie z dala od przyjaciół, szkoły, zajęć w czasie wolnym- powiedziała Kjerkol.